Łódź, 2/VII 1912 r.

№ 148.

Rok XV.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 2 lipca 1912 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. Nawiedz. N. M. P.
Śr. św. Anatoliusza M.
Czw. św. Józefa Kalar. K.
Piąt. św. Antoniego
Sob. św. Izajasza Fryst.
Niedz. N. Krwi J. Kr.
Pon. św. Elżbie

Wschód sł. ...z 3 m. 45
Zachód sł. ...dz. 8 m. 21
Dług. dni ...odz. 16 m. 56
Ubyło ...godz. 0 m. 08

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ – „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. ..0

Redakcya
w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Sarg'a KALODONT
Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.
żądać wszędzie
1194

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

Bunt wojskowy w Albanii.

Ucisk turecki w Albanii, ciągłe okrutne, krwawe represye, tłumienie narodowych swobód (n. p. zakaz żądanych przez albańczyków szkół z językiem ojczystym i alfabetem łacińskim), wygórowane podatki—wytworzyły w Albanii, której mieszkańcy uchodzili ongi za podporę sułtańskiego tronu, ognisko buntu. Górale albańscy nie znoszą ucisku — i jak wiadomo kilkrakrotnie chwytali za broń. Rząd turecki obiecywał reformy, ale nigdy nie spełniał przyrzeczeń.

Rząd młodoturecki swoją polityką, nieuznającą swobód i właściwości innych narodów i plemion, doprowadził wreszcie do tego, że między katolickiemi a mahometańskiemi plemionami w Albanii, do niedawna jeszcze wrogo względem siebie usposobionemi, przyszło do zgody i braterstwa broni.

Obecnie doniesiono z Albanii o symptomatycznym objawie: o masowej dezercyi i buncie żołnierzy albańskich, którzy poczuli się solidarnymi z gnębioną ludnością. Bunt zwraca się nie przeciw Turcyi, ale przeciw rządom młodotureckiego komitetu.

Z Monastyru donoszą: Liczba żołnierzy albańskich, którzy zdezerterowali, wynosi 200. Najstarszym rangą wśród dezerterów jest kapitan Tajar bej, albańczyk. Dezerterzy, którzy mają rozporządzać także karabinami maszynowymi, znajdują się 30 klm. na północ od Rezua. Tajar wystosował pismo do komendanta wojskowego w Monastyrze, w którym oświadcza, że ruch nie zwraca się przeciw ojczyźnie, lecz przeciw panowaniu komitetu młodotureckiego. Zbuntowani żołnierze żądają rozwiązania Izby deputowanych i nowych wyborów. Wysłano dwa bataliony na obserwowanie dezerterów. Staroturcy mają sympatyzować z ruchem.

Machmud Szefket pasza przyjął wczoraj na posłuchaniu korespondentów pism zagranicznych i wyjaśniał im sytuacyę w Albanii. Minister wojny zaprzeczył, by bunt w Albanii przybrał wielkie rozmiary. Zbuntowało się wszystkiego 12 oficerów i 79 żołnierzy, którzy to ostatni są ofiarą namowy oficerów. Ambitni oficerzy, chcąc pociągnąć za sobą żołnierzy, wmawiali w nich, że rząd sprzedał Turcyę europejską pewnemu obcemu mocarstwu. Z pośród zbuntowanych 19 dobrowolnie wróciło. Rząd wysłał przeciw zbuntowanym wojsko. Buntownicy po schwytaniu będą postawieni przed sąd wojenny.

Przy końcu rozmowy Machmud Szefket pasza dodał, że Europa musi się liczyć z powszechnym buntem i ogólnem powstaniem w Turcyi na wypadek, gdyby Turcya musiała odstąpić Trypolis Włochom.

Pierwsze wywłaszczenie.

Smutne wieści dochodzą nas z poznańskich Kujaw. Naprzeciw Radziejowa, nad granicą, leży majątek Głębokie, dawna posiadłość rodziny Jeżewskich. Obecny właściciel, p. Dominik Jeżewski ze Skowilna w Rypińskiem, odziedziczył te dobra po stryju i jako tutejszy poddany, doznawał ciągłych szykan od władz pruskich, które dozwalały mu jedynie tylko na krótki pobyt. Zniecierpliwiony więc sprzedał wieś tamtejszemu obywatelowi polakowi, p. Twardowskiemu, dość względnie tanio, bo po 16 tys. rb. za włókę. Otóż krążą uporczywe wieści, że komisya kolonizacyjna, korzystając z prawa wywłaszczenia, wstępuje w prawa nabywcy, po tej cenie kupując Głębokie na parcelacyę.

Byłby to smutny prejudykat i ostrzeżenie dla poznańczyków, by narazie powstrzymali się od tranzakcyj kupna i sprzedaży, aby nie wskazywać łatwiejszej drogi komisyi do wywłaszczania.

WYNALAZEK POLSKI.

Na międzynarodowym kongresie pożarnictwa, który się odbywał w Petersburgu, ogólną uwagę zwrócił polski wynalazek gaszenia ognia.

Dnia 22 b. m. w drugiej sekcyi zjazdu p. M. Gabryałowicz miał odczyt o wynalazku rodaka naszego, dr. Szydłowskiego, polegającym na zastosowaniu do gaszenia pożarów rozpylonej wody. Ciekawy i oparty na ściśle naukowych danych odczyt przyjęto hucznymi oklaskami. Kongres postanowił: odczyt wydrukować w osobnem wydaniu, prosić wszystkie towarzystwa straży ogniowej w Rosyi i zagranicą o zwrócenie specyalnej uwagi na nowe idee dr. Szydłowskiego, wypróbować jego przyrządy i podziękować za ciekawy i w najwyższym stopniu interesujący odczyt. To postanowienie kongresu było przyjęte długo niemilknącym hukiem oklasków.

Parę słów o samym wynalazku.

Dla wybuchu ognia potrzebne są 2 czynniki: tlen i wysoka temperatura. A więc naukowa walka z ogniem winna dążyć w wynalazkach do usunięcia przynajmniej jednego z tych czynników.

Dlatego, by obniżyć temperaturę i wycisnąć tlen, najlepiej nadaje się para wodna. Każda jednostka pary pochłania 540 kaloryj, t. j. jednostek cieplika, a jednocześnie wyciska powietrze wraz z tlenem i zajmuje jego przestrzeń.

Wszystkie dotychczasowe aparaty automatyczne posiadały stałą wadę: działać zaczynały, gdy stopiły się pewne części metaliczne aparatu. P. Szydłowski zastąpił łatwotopny metal kroplą płynu; przy stale określonej temperaturze obraca się ona w parę i wprawia w ruch automat, który jednocześnie, gasząc pożar na całej przestrzeni, daje olbrzymią ilość sygnałów.

Przyrządy dr. Szydłowskiego są na wystawie i wzbudzają ogólne zainteresowanie. Firma otrzymuje zewsząd zamówienia.

ZE SZKÓŁ.

W końcu czerwca r. b. na pensyi żeńskiej p. Miklaszewskiej odbył się uroczysty akt zamknięcia roku szkolnego, przyczem odczytano sprawozdanie z działalności szkoły za rok szkolny 1911/12.

W roku sprawozdawczym zwrócono pilną uwagę na podniesienie zakładu pod względem naukowym i hygienicznym i w tym celu zaproszono do współudziału w pracy osoby stojące na wysokości zadania.

Cały lokal szkolny przy ulicy Mikołajewskiej № 22 odnowiono gruntownie i odpowiednio urządzono. Na lekarza szkolnego zaproszono dr. Józefa Jokla, który na początku roku szkolnego dokładnie zbadał każdą uczenicą, a następnie wizytował szkołę co dwa tygodnie. Sprawiono tablicę do badania wzrostu.

Pod względem naukowym oprócz usilnych starań, by personel nauczycielski był odpowiedni tak co do ilości jak i co do jakości, zapoczątkowano przy szkole zbiory przyrodnicze, w których liczba okazów dochodzi do 200; skompletowano pomoce naukowe.

W kierunku wychowawczym i kształceniu charakteru rozwinięto szerszą działalność.

Uczenice urządziły choinkę dla ubogiej dziatwy w ochronie przy ul. Ciemnej i własną pracą przygotowywały dla niej podarunki gwiazdkowe; zwiedzały pod kierunkiem nauczycieli Muzeum nauki i sztuki, tudzież wystawę Krajobrazu polskiego.

Urządzono wieczór deklamacyjny, urozmaicony śpiewami i odegraniem 3-ch obrazków scenicznych.

W kwietniu r. b. na wzór angielski urządzono „Święto wiosny“, rozpoczęte pogadanką ilustrowaną pokazami budzących się na wiosnę owadów i zwierząt, rozdano kwiaty wiosenne, a na zakończenie rozdzielono między dzieci w ogrodzie szkolnym działki ziemi, na których zasiały one i zasadziły roślinki.

Jednem słowem, cała działalność szkoły skierowana była ku podniesieniu jej poziomu naukowego i zapewnieniu wychowankom praktycznego wykształcenia oraz rozbudzeniu w nich zamiłowania do nauk przyrodniczych.

Dowodem tego wycieczka, urządzona w czerwcu do Żakowic.

Uczenice, podzielone na grupy, zajęły się pod opieką nauczycielek i nauczycieli rozpoznaniem roślin leśnych i owadów.

W roku sprawozdawczym uczęszczało do szkoły 107 uczenic, z tych katoliczek 87, protestantek 8, izraelitek 12.

Następujące uczenice otrzymały odznaczenia:

Nagrody: klasa podwstępna: Żurkowska Marya, Zawadzka Stanisława; klasa wstępna: Młodkiewicz Janina, Swiderkówna Marya, Plakwiczówna Marya; klasa I-sza: Hykielówna Marya; klasa II: Rachalewska Janina; klasa III: Budzyńska Anna, Lutomska Stanisława; klasa IV: Sniebokówna Cecylia.

Pochwały: klasa podwstępna: Jędrzejczakówna Stefania; klasa wstępna: Bednarczykówna Janina, Jeszke Aleksandra, Zachartówna Leokadya; klasa I: Izbińska Jadwiga; klasa II: Mierzniakówna Walerya; klasa III: Basińska Janina, Swiderska Lucyna, Winklerówna Klara; klasa IV: Klupińska Zofia, Rozmysłowiczówna Jadwiga.

O wyborach do Dumy.

Magistrat otrzymał od władz wyższych zatwierdzoną przez ministra spraw wewnętrznych następującą instrukcyę o układaniu listy osób, mających brać udział w wyborach do Dumy państwowej:

1) osoby, mające samodzielne prawo udziału w wyborach do Dumy, oprócz wymienionych w następnym artykule, wnoszone są do list wyborczych niezależnie od ich oświadczeń;

2) osoby, korzystające z prawa udziału w wyborach z racyi zajmowanych przez siebie mieszkań, z których nie opłaca się podatku mieszkaniowego, z racyi pobierania emerytur, z racyi dzierżawy gruntu lub zarządu majątkiem, jeżeli życzą sobie wziąć udział w wyborach, winny zawiadomić o tem piśmiennie instytucyę (w Łodzi magistrat) układającą listy wyborcze z dołączeniem odpowiednich zaświadczeń.

3) osoby, zawiadamiające o życzeniu wzięcia udziału w wyborach, obowiązane są przedstawić, w celu stwierdzenia swego prawa do udziału w wyborach:

a) zajmujący mieszkanie na swoje imię—umowę najmu mieszkania lub odpowiednie zaświadczenie policyi miejscowej; b) emeryci—zaświadczenie policyi o przemieszkiwaniu nie mniej jak rok czasu w obrębie miasta lub powiatu i zaświadczenie kasy lub też innej instytucyi wydającej emeryturę o jej pobieraniu, w miejscowościach zaś, gdzie wybory odbywają się na zasadzie działu pierwszego ustawy wyborczej—o pobieraniu emerytury w ciągu przynajmniej roku; c) dzierżawcy—umowę dzierżawy ziemi; d) rządcy—umowę lub upoważnienie do zarządu majątkiem.

Umowy i upoważnienia mogą być składane w oryginałach lub odpisach i muszą być poświadczone przez rejenta, policyę, albo też przez sędziego pokoju lub sędziego miejskiego;

4) na dowód rzeczywistej dzierżawy ziemi w ciągu przynajmniej roku i zarządzania majątkiem, dzierżawcy i rządcy obowiązani są przedstawić instytucyi, układającej listy wyborcze, świadectwo komisarza włościańskiego, naczelnika włościańskiego lub miejscowego urzędu policyjnego;

5) instrukcya, zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych 23 października i 9 listopada 1906 r. łącznie z uzupełnieniem, przestaje obowiązywać. (d)

Z prasy polskiej.

Dwutygodnik „Sport“ wydał numer specyalny, poświęcony wystawie Sportowo-przemysłowej, otwartej w Warszawie, w parku Agrykoli. Szczególniej interesujący w tym numerze jest opis pawilonu myśliwskiego, obesłanego bardzo bogato i przedstawiającego niezwykłe a ciekawe okazy zwierząt i ptaków—wypchanych. Wadą pawilonu jest wadliwa bardzo jego wentylacya, nie usuwająca miazmatów i przykrej woni zwierząt wypchanych i skór. Woń ta utrudnia zwiedzanie.

Wystawa pracy kobiet polskich.

Z Pragi donoszą: że otwarta w salach wystawowych miejskiego Domu reprezentacyjnego wystawa pracy kobiet polskich, obesłana licznie przez Galicyę, Królestwo i Poznańskie, podzielona na 10 grup, daje należyty przegląd dążeń przemysłowych, kulturalnych, sztuki i pracy społecznej stowarzyszeń kobiecych w wyżej wymienionych dzielnicach. Zwłaszcza dział etnograficzny i salon sztuk pięknych zawiera wybitne rzeczy. Przemawiały panie Materna i protektorka wystawy, ks. Czetwertyńska, poczem burmistrz Grosz dokonał otwarcia wystawy. Następnie zwiedzili wystawę liczni zaproszeni goscie. Otwierając wystawę, wygłosił burmistrz Grosz mowę, w której między innemi, podziękowawszy za jej urządzenie, dał wyraz życzeniu, aby praca polek przyczyniła się także do dzieła zjednoczenia Słowiańszczyzny, do której należy przyszłość Europy. My, czesi i polacy—mówił—mamy wiele przyczyn, aby iść jednolitą falangą, a jeżeli nasze kobiety nam pomogą, przy nas będzie zwycięstwo.

Pp. Prenumeratorów, którzy nie uregulowali zaległej przedpłaty, zawiadamiamy, że w dniu 8 b. m. wstrzymamy dalsze przesyłanie dziennika.

Administracya „Rozwoju.“

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ojcomiła. Jutro Miłosława.

WYSTAWA RZEMIESLNICZA. *Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.*

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po pol. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Rozporządzeniem biskupa kujawsko-kaliskiego, wikaryuszem kościoła poreformackiego w Lutomiersku mianowany został ks. Józef Zagner.

Wikaryusz parafii św. Mateusza w Pabianicach, ks. Kazimierz Buss, zwolniony został z zajmowanego stanowiska.

(g) **Zebranie parafialne.** Pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Andrejewa, odbyło się wczoraj wieczorem w ogrodzie parafialnym św. Krzyża zebranie parafian tegoż kościoła w celu dokonania wyboru członków dozoru kościelnego, w miejsce ustępujących pp. Józefa Lisnera, Engeberta Tyszera i zmarłego ś. p. Teodora Jezierskiego. Na dalsze sześciolecie jednogłośnie wybrani zostali: pp. Józef Lisner, Andrzej Lewarski i Franciszek Libisz.

Następnie po krótkiej i ożywionej dyskusyi zebrani uchwalili odnowienie zewnętrzne kościoła kosztem 12,715 r. Wydatek ten pokryty zostanie w drodze podniesienia legatów, ofiarowanych na kościół przez ś. p. Maryannę Muszatowską w kwocie 2 tys. rb. i ś. p. Juliusza Kunitzera w kwocie 1700 rb., reszta 9,015 rb. zebrana zostanie na ten cel w drodze rozkładu odpowiednich kwot na parafian, stosownie do opłacanego przez nich zasadniczego podatku od ich nieruchomości.

Do odbioru legatów upoważniono dozór kościelny; tak samo nadzór nad projektowanemi robotami około odnowienia kościoła powierzono dozorowi kościelnemu.

(e) **Z handlu i przemysłu.** Ruch handlowy w przemyśle łódzkiem z każdym dniem coraz więcej zaczyna się ożywiać. Niemałe zainteresowanie wśród przemysłowców branży wełnianej wzbudziło przybycie w dniu onegdajszym do Łodzi p. Kuzniecowa z Petersburga, przedstawiciela p. Kleibera, jednego z najsolidniejszych kupców petersburskiego okręgu handlowego, czyniącego zwykle zamówienia osobiste na setki tysięcy rubli.

P. Kuzniecow otoczył się całym zastępem meklerów i rozpoczął czynić zamówienia na towary wełniane. Wczoraj przybyło kilku poważnych kupców z Kijowa i Moskwy, oraz dwóch najbogatszych kupców z Kiszyniowa.

(e) **Nowe spółki handlowo-przemysłowe.** Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił o zawiązaniu się nowych następujących spółek handlowo-przemysłowych:

1) na mocy sporządzonego aktu przed rejentem Ładą w Łodzi zawarto spółkę pod firmą „Victor oceani“, w celu eksploatacyi wynalazku w postaci przyboru ratunkowego, chroniącego pasażerów od śmierci na otwartem morzu. Właścicielami spółki są pp. Feliks Kowalski i Grzegorz Klein.

2) na mocy aktu u rejenta Rybarskiego zawarto spółkę p. f. „I. Olsztein i L. Rosenblum“, w celu prowadzenia handlu wyrobami galanteryjnymi i tabacznemi, oraz materyałami piśmiennymi przy ulicy Nowo Zarzewskiej pod nr. 3.

Właścicielami spółki są: Józef Dawid Olsztein i Lajzer-Wolf Rosenblum.

3) na mocy aktu sporządzonego przed rejentem Sarosiekiem w Łodzi, zawarto spółkę p. f. „Kuperman i S-ka“ w celu prowadzenia fabryki mebli żelaznych materaców i t. p. Termin spółki trzechletni. Właścicielami frmy są Izrael Kuperman i Litman Scheinwach.

(e) **Rozwiązanie spółki.** Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił akt rejentalny, zawarty przed rejentem Ładą w Łodzi o rozwiązaniu Towarzystwa fabrykacyi wyrobów wełnianych i półwełnianych“.

Według tego aktu, z pomiędzy trzech wspólników, wystąpił Chaim Agiński, przekazując wszelkie aktywa i pasywa na rzecz dwóch pozostałych wspólników Arona Agińskiego i Józefa Agińskiego.

(e) **Dochody miejskie.** Według zebranych urzędowych danych w roku ubiegłym w 12 miastach gubernii piotrkowskiej wpłynęło dochodów razem z zaległościami do kas miejskich 3,112.237 rb. Z tej sumy wydatkowano i przelano do kapitałów zapasowych 2,119,630 rb.; w kasach zaś pozostało w gotowiźnie 912,607 rb.. Podatku szkolnego, pobieranego na utrzymanie miejskich szkół początkowych wpłynęło 695,775 rb.

(e) **O składki szkolne.** W tych dniach oparła się o gubernatora sprawa, dotycząca zatargu pomiędzy polską a żydowską komisyą szkolną o podział składek szkolnych, wpłacanych przez Towarzystwa kredytowe i banki prywatne. Komisya szkół żydowskich utrzymywała, że Towarzystwa te utrzymywane są przeważnie przez sfery żydowskie, część więc przynajmniej płaconych przez te instytucye składek winna być obracana na rzecz szkół żydowskich. Komisya zaś szkół polskich dowodziła, że składki te są pobierane w porządku ogólnym i nie mogą być obracane na szkoły wyznanione, tylko na ogólne miejskie. Gubernator sprawę tę postanowił przesłać do decyzyi ministeryum oświaty.

(h) **O taksę na produkty spożywcze.** Stary system normowania taks na produkty spożywcze, regulowanych co kilka miesięcy, wywołuje coraz większe niezadowolenie sfer handlujących. Rzeźnicy i piekarze twierdzą, że w obecnych czasach nie sposób określić cen na dłuższy przeciąg czasu z tego powodu, że ceny trzody i bydła oraz mąki podlegają częstym wahaniom. Łódź jest zależna od dowozów z Cesarstwa, od giełdy mącznej i od rozmaitych innych okoliczności.

Wczoraj naprzykład, kazano płacić 18 kop. za funt żywej wagi trzody. Po zabiciu i oczyszczeniu takiej sztuki odpada 40%, a więc i cena mięsa się podnosi. Rzeźnicy, płacąc 18 kop. za funt żywej wagi trzody, nie mogą sprzedawać mięsa po 18 kop., jak wymaga taksa. Pozostają im dwie drogi, albo pobierać ceny wyższe.

albo też zamknąć handel, aby nie narażać się na straty.

Fakt ten mówi sam za siebie i dowodzi, że kwestya taksy jest nagląca i winna być raz załatwiona w taki sposób, aby publiczność nie miała sposobności do sarkania, że sprzedawcy ją obdzierają, a sprzedawca nie był narażany na przykrości, na spory z klijentelą, na odpowiedzialność niezasłużoną wobec władz sądowych i policyjnych za nieuniknione przekraczanie taksy wydanej przez magistrat.

(e) **Koszta kuracyjne.** Według sporządzonego obecnie wykazu, łódzka kasa miejska winna jest różnym szpitalom za leczenie biednych mieszkańców m. Łodzi 88,663 rb.

(e) **Kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe.** Istniejące przy kancelaryach wójtów gmin kasy pożyczkowo-oszczędnosciowe w gubernii piotrkowskiej posiadają kapitału zakładowego ogółem 1,883,460 rb. Czysty zysk w ostatnim roku sprawozdawczym wynosił 124,238 rb., znacznie mniej niż lat poprzednich. Zmniejszanie się zysku gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych ujawnia się stale od lat kilku, a to z powodu konkurencyi, jaka wytworzyły powstałe licznie w ostatnich czasach w gminach i osadach stowarzyszenia pożyczkowo-oszczędnościowe, które wydają pożyczki na dogodniejszych warunkach.

Posiadacze kapitałów, ulokowanych w gminnych kasach pożyczkowo oszczędnościowych wycofują swe wkłady i lokują je w rzeczonych stowarzyszeniach.

(e) **Ze szkół wiejskich.** Łódzka dyrekcya naukowa rozesłała do nauczycieli wiejskich kwestyonaryusz z następującemi ciekawemi pytaniami: 1) Jakie metody podręczniki i słowniki będą używane w najbliższym roku szkolnym; 2) jakie są przybory do nauki poglądowej; 3) ilość książek w bibliotece szkolnej? 4) jakie czasopisma prenumeruje szkoła? 5) czy są zaprowadzone lekcye gimnastyki?; 6) czy jest prowadzony slöjd?; 7) czy nauczyciel zajmuje się ogrodnictwem?; 8) ile kosztuje przejazd do najbliższego miasta?; 9) czy nauczyciel otrzymuje pensyę regularnie.

(e) **Zakłady naukowe.** W roku ubiegłym w gubernii piotrkowskiej obliczono zakładów naukowych 1623, w tej liczbie chederów żydowskich 597.

(e) **Ze zjazdu sędziów pokoju.** Zjazd sędziów pokoju rozważać będzie sprawy w d. 2, 3, 4 i 5 w wydziale cywilnym, i w d. 3 i 4 w wydziale karnym.

(d) **Nowe czasopisma.** Zamieszkały przy ul Andrzeja nr. 44 Mojżesz Markus otrzymał od gubernatora piotrkowskiego koncesyę na wydawanie w Łodzi dwutygodnika polskiego p. t. „Promień Łódzki“ (redaktor M. Markus).

Również otrzymał koncesyę zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej nr. 84 Wacław Szancer na wydawanie w Łodzi w języku rosyjskim tygodnika p. t. „Łódź Fabryczna“.

(a) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** Onegdaj, o godzinie 8 i pół wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 85, odbyło się posiedzenie zarządu łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Przewodniczył wiceprezes p. Edward Jezierski.

Po przyjęciu protokułu z poprzedniego posiedzenia, odczytano nadeszłą z różnych stron korespondencyę, którą załatwiono.

Odczytano list p. gubernatora piotrkowskiego, w którym wyraża podziękowanie za wybór na członka honorowego oddziału, a równocześnie oświadcza gotowość współdziałania pożytecznej idei Towarzystwa.

Postanowiono zawiesić posiedzenia zarządu na ferye letnie.

Obecni na posiedzeniu budowniczowie miejscy pp. Nebelski i Kuckiewicz przedstawili zmieniony szkic na plan budowy projektowanego ambulatoryum dla zwierząt, przy ulicy Targowej. W sprawie tej architekci porozumieć się mają z lekarzem weterynaryi p. Dreckim, poczem zostaną sporządzone plany.

Na wniosek p. Zaborowskiego, przyznano nagrodę w sumie rb. 3 strażnikowi 4-go cyrkułu policyjnego Janowi Owczarkowi, za gorliwe przestrzeganie przepisów Towarzystwa.

W poczet członków Towarzystwa przyjęto 4 kandydatów.

(e) **Posiedzenie w przytułku noclegowym.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem ks. Albrechta posiedzenie Komitetu przytułku noclegowego, na którem zdecydowano następujące sprawy: 1) ponieważ zarobkowych Komitetu Przytułku noclegowego zbędnem jest, aby gospodarzem tej instytucyi był energiczny człowiek, znający się na spr. dotychczasowego gospodarza odpadków, przeniesiono od obowiązków, a na jego Przytułku zwg p. Józefa Gajewskiego, dotychmiejsce przy wzorcę sal zarobkowych; 2) by mieć czasowego kontrolowania wagi odpadków przy domożności fabryk, postanowiono nabyć wagę za stawię 3) zarządzono dodatkowe roboty około rb. nika wody dla wodociągów przez wmurowanie szyn; 4) postanowiono urządzić przy Przytułku specyalny wodociąg dla czerpania przez pensyonarzy wody do picia; 5) wreszcie uchwalono utworzyć z pensyonarzy tabor domokrążny dla zbierania po mieszkaniach kości.

Jak się okazało, z chwilą przeniesienia Przytułku do nowego wygodniejszego lokalu zwiększyła się, mimo dni ciepłych, liczba pensyonarzy z 40 na 60. Przyczyną zwiększenia jest dostateczna ilość powietrza w salach noclegowych, podczas, gdy w dawnym lokalu odstraszała pensyonarzy panująca tam duszność.

(c) **Zmiana nazwy.** Francuskie Towarzystwo komandytowe „Allart, Rousseau et Com.“ przekształciło się w anonimowe Tow. z nazwą „Compagnie generale des industries textiles—Societe anonyme des etablissements „Allart, Rousseau et C.“ au capital de dix millions des francs“. (Jeneralna kompania przemysłu przędzalniczego. Tow. anonimowe zakładów „Allart Rousseau et C.“ z kapitałem 10 milionów rubli).

(x) **P. Aleksander Roszkowski**, długoletni właściciel dobrze znanej łodzianom cukierni na rogu ulicy Piotrkowskiej i Pasażu Meyera, w dniu wczorajszym zakład swój oddał panu Gostomskiemu, nowonabywcy, sam zaś narazie przeszedł w stan spoczynku.

Osobistość p. Roszkowskiego niezwykle sympatyczna, cieszy się w naszem mieście ogólnem uznaniem i popularnością, nietylko jako właściciela wzorowo prowadzonego zakładu, który przez lat 21 był ulubionem miejscem zebrań dla publiczności łódzkiej, ale też jako obywatela, gotowego zawsze do popierania celów publicznych, nieszczędzącego pracy osobistej i kieszeni własnej. Bądź to jako członek Tow. polskiego teatralnego, bądź jako długoletni skarbnik komitetu budowy kościoła św. Stanisława Kostki, bądź też jako członek wielu instytucyj filantropijnych, p. R. zawsze i wszędzie pracował gorliwie na niwie społecznej, ilekroć do czynu go wezwano.

Ustępującego z zaszczytnie zajmowanego stanowiska, żegnamy życzeniem, by korzystając z dobrze zasłużonego spoczynku, nabrał sił do pracy społecznej, której niewątpliwie nie poskąpi dla dobra ogółu.

(e) **Z sezonu budowlanego.** Posiadacze placów i planów na nowe budowle, już zatwierdzonych, wstrzymali się od wznoszenia w bieżącym sezonie budowlanym domów mieszkalnych z tej racyi, że okazał się nadmiar mieszkań w Łodzi. Według obliczenia osób kompetentnych i zainteresowanych, jest obecnie w Łodzi wolnych do wynajęcia lokali około 6,000. Wprawdzie duża ich liczba opróżniona została przez letników, którzy na czas letni opuścili mieszkania, oddając część rzeczy na skład i mieszkania takie na jesieni zostaną zajęte, w każdym jednak razie, wskutek względnej taniości cegły i wygórowanej ceny lokali, zbudowano więcej domów, niż wymagały potrzeby mieszkańców, co wywoła prawdopodobnie zniżkę ogólną komornego. Druga zatem połowa sezonu budowlanego nie będzie ożywiona tak, jak przepowiadano.

(c) **Wycieczka szkoły.** W ubiegłym tygodniu maturzystki 7-klasowej pensyi p. Maryi Pruszyńskiej wróciły z wycieczki do Ojcowa, dokąd udały się pod opieką przełożonej. Wrażenie z wycieczki jest bardzo dodatnie.

(e) **Nominacya.** Na wakującą posadę pomocnika naczelnika powiatu łaskiego do spraw finansowo-administracyjnych mianowano dotychczasowego pomocnika naczelnika powiatu miechowskiego gub. kieleckiej p. Kiełniacza.

(e) **Z sądów.** Instytucye sądowe w gubernii piotrkowskiej w ciągu ostatniego roku sprawozdawczego wykryły i osądziły 44,411 przestępstw. Wszystkich osądzonych było 41,113 osób, w tej liczbie 33,395 mężczyzn i 7718 kobiet.

(c) **Wycieczka do Płocka.** W wycieczce urządzonej przez Towarzystwo Krajoznawcze do Płocka wzięło udział sześćdziesiąt kilka osób w tem 11 z Warszawy. Wycieczka prowadzona przez p. Jasińskiego wyruszyła z Łodzi w piątek wieczorem i tegoż dnia o godzinie 12 w nocy wyruszyła Wisłą na parostatku „Kolos“ Towarzystwa „Krater“ do Płocka, gdzie przybyto o godzinie pół do 9 rano.

Po zwiedzeniu miasta i jego osobliwości, wycieczkowicze w niedzielę rano udali się w drogę powrotną na parostatku „Merkury“ Towarz. „Fajans“. Do Łodzi przybyto w niedzielę wieczorem.

(c) **Powrót z kolonij.** Wczoraj rano pociągiem o godz. 9 m. 55 powróciło z kolonij chrześcijańskiego Towarzystwa kolonij letnich Bronowice 120 dziewcząt. Pociągiem o godzinie 12 m. 50 wysłano taką samą partyę dziewcząt do Bronowic na sezon drugi.

Jutro pociągiem o godzinie 4 m. 35 rano powraca z kolonii w Michałowie 120 chłopców.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych był następujący:

W dniu 24 czerwca r. b. było chorych na ospę 6, w tygodniu sprawozdawczym przybyła 1, zmarła 1 osoba, pozostało na kuracyi w dniu 1 lipca r. b. chorych 6; na szkarlatynę był chory 1, przybyło 3, zmarł 1, pozostało na kuracyi 3, na dur wysypkowy było chorych 5, wypisało się 2, pozostało na kuracyi 3; na różę był chory 1, pozostał na kuracyi 1.

Ogółem w dniu 24 z. m. było chorych 13, przybyło w tygodniu sprawozdawczym 4, wypisało się 2, zmarło 2, pozostało na kuracyi w dniu 1 b. m. chorych 13.

(c) **Z powodu katastrofy.** Z decyzyi gubernatora, rząd gubernialny piotrkowski zażądał od magistratu podania nazwisk techników i majstrów, którzy prowadzili roboty w domu Roberta Szwejkerta, przy ul. Piotrkowskiej № 56, gdzie przed kilku tygodniami zawaliło się rusztowanie, co spowodowało ciężkie poranienie pięciu robotników.

(x) **Teatr „Casino“ zaprowadził z dniem dzisiejszym** znaczne urozmaicenie programu, mianowicie prócz demonstrowania obrazów, popisywać się będzie na zakończenie codziennego programu znany już z krytyki warszawskich pism transformista Uczellini. Dyrekcya teatru zaangażowała p. Uczelliniego na kilkanaście występów.

Program dzisiejszy, prócz występów p. U., obejmuje: bardzo zajmujący dramat p. t. „Poskromienie cyganki“ (dalszy ciąg „Wędrownego cyrku“), arcyzabawną komedyę p. t. „Niewyspany małżonek“ i jak zwykle „Tygodnik ilustrowany.“

(x) **Teatr „Odeon“** demonstruje od dnia dzisiejszego do piątku włącznie nader interesujący dramat w 2 częściach p. t. „Faraon Ramzes“, osnuty na tle legendy z czasu Starego Egiptu, komiczny obraz „Maks do rozkazu“ w wykonaniu ulubieńca publiczności Maksa Lindera, „Wiosnę w Alpach“ (obrazy z natury), wreszcie „Toga trupa“.

(e) **Za fałszywego rubla.** Sędzia pokoju 9 rewiru skazał na miesiąc więzienia Łaję Dankiewicz za to, że w d. 17 maja zapłaciła w sklepie Chosiczera (przy Zielonym Rynku nr. 10) za towary fałszywym rublem.

(e) **Zuchwały napad.** Wczoraj wieczorem, pomiędzy godzinami pół do 8 a 8 w domu przy ulicc Mikołajewskiej nr. 31 na mieszkanie technika ubezpieczeń p. Tomasza Grota, mieszczące się na trzeciem piętrze od strony ulicy dokonano zuchwałego napadu.

Na mieszkanie to dokonano już raz napadu w końcu lutego r. b., podczas którego zabrano z biurka 13 rb. Wówczas służąca p. Grota, Maryanna Nafkowska 30 l., będąc sama w domu i słysząc dobijających się bandytów schwyciła leżące na biurku pod przyciskiem 30 rb. i schowała do żelazka od prasowania.

Wczoraj, gdy p. Grot wyszedł do miasta, służąca udała się do schowanka, by wybrać

bieliznę. Wówczas ktoś podszedł z tyłu, zarzucił fartuch na głowę i zażądał oddania 30 rubli, które schowała podczas pierwszego napadu. Następnie związano przestraszoną służącę i podniósłszy ją do góry rzucono o ziemię. Służąca padając, odniosła obrażenia głowy i zemdlała.

Gdy p. Grot powrócił o godzinie 8 wieczorem zastał mieszkanie otwarte z zamków, które tegoż dnia przed napadem przybite były przez ślusarza, służącą zaś nieprzytomną.

Wezwane Pogotowie udzieliło jej pomocy. Ciekawa jednak rzecz, że z mieszkania nic nie zginęło. Śledztwo prowadzi wydział śledczy.

(e) **Żniwo „doliniarzy".** Z chwilą rozpoczęcia się zabaw w Helenowie, złodzieje kieszonkowi, zwani w gwarze złodziejskiej „doliniarzami" przenieśli swój teren operacyjny z rynków do Helenowa, gdzie w każdą niedzielę operują bezkarnie kieszenie spacerowiczów.

W ubiegłą niedzielę podczas zabawy na żydowskie Towarzystwo pielęgnowania chorych „Bykur Cholim" „doliniarze" korzystając z panującego ścisku, pracowali gorliwie i mieli obfite żniwo. Między innemi skradziono p. Hirszbergowi z tylnej kieszeni 90 rb. w gotowiźnie.

Pożądanem byłoby, aby podczas takich zabaw właściwe organy władz policyjnych zwróciły baczniejszą uwagę na operacye złodziei kieszonkowych.

(e) **Kary sądowe.** Sędzia VI rewiru skazał następujące osoby za różne przewinienia: Wincentego Szewczyka, za najechanie dwoje dzieci na ul. Widzewskiej — na 50 rb. kary lub 14 dni aresztu; Pinkusa Cytryna i Józefa Surowieckiego, za nieprzestrzeganie przepisów o zapasowych pierwszego na 10 rb. kary lub 2 dni, drugiego na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu; Władysława Boneckiego i Antoniego Swierzyńskiego, za zakłócenie spokoju po 7 dni aresztu; Franciszka Wójcika, za zelżenie stójkowego, na 10 dni aresztu; Joska Grinblata i Moszka Grünfelda, za handel w godzinach niedozwolonych, na 10 rb. kary lub 3 dni aresztu; Moszka Berlińskiego i Izraela Majerczyka, za urządzenie składu odpadków bez pozwolenia, po 25 rb. kary lub 7 dni aresztu.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj, o godz. 9 wieczorem, przy ulicy Widzewskiej nr. 56. w dole ustępowym zapaliły się śmieci. Ogień w zarodku ugasiła straż miejska przed przybyciem I i II oddziałów straży ogniowej ochotniczej miejskiej.

(d) **Sezonowa kradzież.** Wczoraj w nocy dokonano zuchwałej kradzieży z mieszkania Tempelhofa, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 124. T. wyjeżdżając w sobotę na letnie mieszkanie do rodziny, pozamykał wszystkie drzwi na klucz. Powróciwszy wczoraj do domu, T. nie mógł otworzyć mieszkania. Zawezwany stróż zmuszony był przez okno dostać się do mieszkania, gdzie oczom jego przedstawił się straszny nieład. Wszystkie rzeczy były porozrzucane, szuflady i drzwi u szaf porozbijane; złodzieje widocznie szukali pieniędzy i biżuteryi. Po sprawdzeniu okazało się, że rzeczywiście skradziona została biżuterya, wartości kilku tysięcy rubli. Zawiadomiona o kradzieży policya, wszczęła energiczne poszukiwania złoczyńców.

(p) **Z rusztowania** domu przy ulicy Widzewskiej nr. 102 spadł wczoraj 45-letni Andrzej Augustynowicz tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podstawy czaszki. W stanie beznadziejnym lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala Aleksandra.

* *

(a) **Z Chojen.** Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe w Chojnach uzyskało pozwolenie na rozszerzenie działalności na gminę Brojce na wieś Starową Górę, gminy Gospodarz oraz na południową część m. Łodzi.

(a) **Kółka rolnicze w okolicy.** Piotrkowska komisya gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawy kółek rolniczych: w Rawie, we wsiach Kurzeszynie i Budziszewicach, w pow. rawskim, oraz w Konopiskach, w pow. częstochowskim.

(e) **Fałszywa wiadomość.** Niektóre pisma warszawskie, oraz wychodząca w Piotrkowie „Kronika piotrkowska" zamieściły wiadomość, że jedna z firm przemysłowych łódzkich nabyła osadę młynarską „Kleszcz" pod Piotrkowem, w pobliżu fabryki na Bugaju, w celu zbudowania fabryki, która zatrudniać będzie 1000 robotników. Mieliśmy sposobność sprawdzić tę wiadomość na miejscu i przekonaliśmy się, że jest ona fałszywą. W istocie właściciel osady „Kleszcz" p. Mazarant nosi się z zamiarem sprzedania tej osady, lecz dotąd nie zgłosił się żaden nabywca.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany następujące: na budowle A. Musika— na 1 piętrową oficynę przy szosie strykowskiej w Zgierzu, Józefa Maciaka—na 1 piętrowy dom przy ul. Ciosnowej w Zgierzu i Wilhelma Kra[illegible] na budowę 2 piętrowych oficyn przy ul. [illegible]owej nr. 15 na Bałutach.

(e) **[illegible] prasy.** Na mocy ogłoszonego przez sąd okręgowy piotrkowski aktu rejentalnego, zawartego przed rejentem Raykowskim w Sosnowcu, p. Jan Urs[illegible], nabył od wydawnictwa „Kuryera Zagłębia", którego jest wspólnikiem, na wyłączną swoją własność „Dziennik Częstochowski", który dotąd był własnością wydawców „Kuryera Zagłębia".

(a) **Kolporterya pism w Zgierzu.** Na Nowym rynku w Zgierzu, obok poczekalni tramwajowej, kosztem Aleksandra L[illegible] stanął bardzo efektowny kiosk, w którym odtąd sprzedaż wszystkich pism krajowych, oraz różnych innych wydawnictw peryodycznych.

(e) **Odezwa tkaczy zduńskowolskich.** Tkacze zarobkowi żydzi ze Zduńskiej Woli zwrócili się z odezwą do fabrykantów żydów o pomoc dla nich, ponieważ wskutek nizkiej płacy zarobkowej zmuszeni są zaprzestać roboty. W odezwie tej wyjaśniają, że juz od kilku miesięcy daremnie kołaczą i błagają o podwyżkę płacy zarobkowej lecz nadaremnie. Między 500 tkaczami żydami w Zduńskiej Woli 150 rodzin zajmuje się wyrobem pluszu. Obecnie kiedy nadszedł sezon, w którym corocznie dostawali podwyżkę, nietylko płaca nie została powiększona, lecz nadto zmniejszono im z 11 kop. na 10 za arszyn, wobec czego skazani są na nędzę, gdyż nadal w tych warunkach pracować nie mogą.

(e) **Z Ozorkowa.** Zarząd fabryki Szleserowskiej wywiesił ogłoszenie, że z powodu braku zamówień fabryka będzie czynna 3 dni w tygodniu.

W fabryce Szykie Waldmana wymówiono pracę 100 robotnikom.

W ubiegłą niedzielę piorun wpadł do domu robotniczego fabryki Szlesserowskiej i zabił robotnika Marcina Lewickiego.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie mieszkańców Zgierza: Stanisława Bałczewskiego i Józefa Kanieckiego, za nielegalne trzymanie rewolweru każdego na miesiąc aresztu.

(a) **Echa burzy.** Pioruny, jakie towarzyszyły burzy niedzielnej odznaczały się wyjątkową siłą. Wczoraj donosiliśmy, iż w Łagiewnikach Małych, przy zagrodzie Józefa Walczaka, piorun potrzaskał jednocześnie trzy topole i kontuzyował troje ludzi.

Niemal identyczny wypadek zdarzył się w kol. Łagiewniki Nowe: i tam piorun uderzył jednocześnie w trzy, stojące okok siebie topole, obciął z nich mnóstwo gałęzi; w licznych miejscach porozszczepiał pnie i pozrywał kawały kory. Tu na szczęście nikt z ludzi szwanku nie odniósł.

(a) **Pożar w okolicy.** Wczoraj, o godz. 10 rano, w Łagiewnikach Małych, w zagrodzie Józefa Wieróchowskiego, z niewyjaśnionej dotąd przyczyny wynikł pożar i strawił dwie obory, z których jedna stanowiła własność Franciszka Kosińskiego, a druga—Władysława Kacprzaka, oraz stodołę wspomnianego Wieróchowskiego. Ogień dosięgnął też domu mieszkalnego, lecz tu stłumiono go w zarodku.

Straty spowodowane przez pożar wynoszą około 500 rb.

Narzędzi rolniczych spaliło się za 100 rb.

Kronika antialkoholowa.

Wielce charakterystyczna i nowa obserwacya ścisłego przymierza między alkoholizmem a prądami przewrotowymi. Abstynenci bowiem stale trzymają się nietylko swego zawodu, ale i swej specyalności w obranym zawodzie i tę specyalność doprowadzają do mistrzowstwa; dumni są z tego, wysoko cenieni w fabryce, dobrze opłacani, ale przez pijących zwykle nie lubieni. Między pijącymi umiarkowanie odróżniają lekarze urzędu zdrowia takich robotników, którzy nie są jeszcze zupełnie alkoholikami. Ci są gorliwymi pomocnikami agitatorów socyalistycznych w warsztatach. Oni są gwardyą wodzirejów na zebraniach, ich krzykiem wszystko się uchwala. A są także ludzie z duszą chorą na alkoholizm, który się jeszcze nie objawił w jaskrawych skutkach, ale już nurtuje ciało i na zewnątrz się ujawnia ciągłem niezadowoleniem.

Kandydaci na alkoholików, zmieniają swój zawód średnio co 60 dni, a swoją specyalność w zawodzie — co 144 dni. Ciągle ich trawi pożądanie czegoś nowego. Jeżeli nie mogą zmienić zawodu, to zmieniają bodaj fabrykę. Czynią to ośm i pół razy częściej od abstynentów. W ciągu lat kilku obejdą wszystkie fabryki w pewnej miejscowości, a potem wynoszą się do innego miasta. Nadzwyczaj łatwo zawierają przyjaźń, ale zrywają ją jeszcze łatwie. Nałogowi alkoholicy posiadają wszystkie te wady w stopniu jeszcze większym. Każdy z nich zmienia zawód średnio co 34 dni, a specyalność w swoim zawodzie — co 113 dni.

Z KRÓLESTWA.

Solidarność. W „Naszych zdrojach" jest [illegible]ny rodzaj zmowy między przekupkami i sługami w Ciechocinku.

[illegible]wnego wtorku starszy strażnik powiatowy usunął na targu baby wiejskie, które przybyły z masłem, jajkami, jarzynami i do godziny 8 nie dopuścił do nich przekupniów. Przez ten czas miejscowe sługi gawędziły z przekupkami, przyjmowały od nich bukieciki i t. d., ale żadna nie poszła do baby wiejskiej. Dopiero po godzinie, gdy strażnik odszedł, przekupki wykupiły wszystko u bab i wtedy służące u nich kupować zaczęły.

Taka zmowa sług z przekupkami jest bezwątpienia korzystna dla stron obu, tylko strona trzecia, to jest państwo, ponosi koszta.

Wyrok i wykonanie. Donosiliśmy w swoim czasie, że p. Władysław Graff właściciel majątku Tatary, pod Lublinem, zaproponował miastu Lublinowi nabycie części łąk swoich celem rozszerzenia posiadłości miejskich, lecz gdy obywatele miasta odbywali narady nad tą ofertą, sprzedał ową część żydom; postępek ten wywołał w mieście oburzenie powszechne i spowodował niektóre miejscowe instytucye społeczne do wykreślenia p. Graffa z listy swych członków.

Obecnie odbył się sąd obywatelski, delegowany przez Radę lubelskiego Towarzystwa rolniczego, a więc złożony prawdopodobnie z samych ziemian, który zajął się ocenieniem postępku p. Graffa i uznał, że obżałowany popełnił czyn 1) nieetyczny, 2) nieobywatelski, przyczem jednak uwzględnił okoliczności łagodzące i postanowił dla zadośćuczynienia opinii publicznej ogłosić swój wyrok umotywowany w „Ziemi Lubelskiej" i zobowiązać p. Graffa do zapłacenia 5 tys. rubli na rzecz „Szkoły Lubelskiej", zaznaczając, że wykonanie wyroku uważa za ostateczne uregulowanie tej sprawy zarówno pod względem obywatelskim jak i społecznym.

Kwotę powyższą p. Graff nazajutrz po wyroku złożył na ręce przewodniczącego sądu p. Edmunda del Campo Scipio.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Napad bandycki. Wczoraj rano wszedł do sklepu jubilerskiego p. Władysława Wojciechowskiego, mieszczącego się przy ulicy Szewckiej nr. 9, jakiś młody, przyzwoicie ubrany mężczyzna i po krótkiej rozmowie, ubezwładniwszy właściciela uderzeniem laską w głowę tak, że ten omdlał, zrabował mu z kieszeni 1900 kor. (około 800 rubli) poczem zbiegł.

P. Wojciechowskiego dopiero po długich staraniach zdołano przyprowadzić do przytomności. Za bandytą wdrożono energiczne śledztwo.

ZE LWOWA. Awantury rusinów. Na cmentarzu ruskim odsłoniono wczoraj pomnik Kocki, zastrzelonego w uniwersytecie.

Ukraińcy w liczbie 150 zorganizowali pochód, a następnie usiłowali awanturować się pod uniwersytetem, skąd jednak publiczność polska wypchnęła ich. Później wywiązała się bójka w ulicy Akademickiej.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 1 lipca (wł.) Sesya Rady państwa przeciągnie się. Posłom polskim udało się przekonać prezesa Akimowa o konieczności dotrzymania obietnicy co do rozpatrzenia projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Obrady nad projektem rozpoczną się w sobotę i zabiorą trzy dni czasu.

PETERSBURG, 1-go lipca (wł.) Według pogłosek, powołanie czwartej Dumy państwowej będzie odroczone. Uznano za rzecz niewłaściwą rozpoczynanie kampanii wyborczej przed ukończeniem uroczystości sierpniowych w Moskwie, gdyż w uroczystościach tych weźmie udział szlachta i starostowie włościańscy.

Jeśli wybory rozpoczną się później, to rzecz prosta, zakończą się dopiero w pierwszej połowie grudnia, a dnia 28 grudnia zaczynają się ferye godowe.

Wobec tego uważane jest za najdogodniejsze zwołanie nowej Dumy w dniu 28 stycznia roku przyszłego.

BERLIN, 1-go lipca (wł.) Dzisiejszy „Lokal Anzeiger" otrzymał sensacyjną depeszę z Paryża, że b. przeor jasnogórski, ks. Euzebiusz Rejman, przebywający obecnie w Rzymie, nadesłał do rektora paryskiej szkoły polskiej, ks. Postawki, list, dotyczący tajemnicy kradzieży klejnotów w klasztorze Paulinów w Częstochowie.

Ks. Rejman donosi mianowicie, że Starczewski (?) powiadomił go, iż sprawcę kradzieży klejnotów jasnogórskich zna osobiście niejaka Olga Oczerkowska, która mieszkała przed kilku laty w Kielcach.

Owa Oczerkowska wyjechała do Ameryki, była w Baltimore, obecnie zaś powróciła do Paryża, gdzie nabyła na własność dom.

Wobec tego ks. Postawka doręczył list ks. Rejmana prefekturze policyi paryskiej.

Istnieje przypuszczenie, że Oczerkowska ma przy sobie część klejnotów.

PRAGA, 1 lipca. (wł.) Wczoraj wynikło starcie między studentami niemieckimi a sokołami czeskimi.

Przyszło do strzelania.

Skutkiem starcia kilkanaście osób zostało poranionych.

PRAGA, 1 lipca. (wł.) Jeden ze studentów niemieckich dał strzał do grupy sokołów z rewolweru, poczem drugim strzałem popełnił samobójstwo.

NOWY JORK, 1 lipca. (wł.) Dziś ogłoszono rozpoczęcie strajku robotników frachtowych i ładujących węgiel w porcie. Około 110 tysięcy robotników objętych jest tym strajkiem, który częściowo uniemożliwi żeglugę transatlantycką i nadbrzeżną.

WROCŁAW, 1 lipca. (wł.) Pod miejscowością Deutsch-Lissa, omnibus, wiozący członków Towarzystwa turystycznego, wjechał z powodu niezamknięcia przejazdu kolejowego, pod pociąg pośpieszny, idący pełnym pędem. 8 osób zabitych na miejscu, 10 ciężko poranionych.

WIEDEN, 1 lipca, (wł.) Zmarł minister rolnictwa Braf.

KATOWICE, 1 lipca. (wł.) „Gazeta ludowa" zaprzecza wiadomości, jakoby zakaz urządzania pielgrzymek ze Szląska do Częstochowy wydany został urzędowo przez kardynała Koppa, twierdząc, że zakaz ten pochodzi z inicyatywy księży germanizatorów, działających na własną rękę przez zbytek gorliwości.

KONSTANTYNOPOL, 1 lipca. (wł.) Dezercya z pod chorągwi wzrasta coraz silniej w Macedonii. Sekki-basza, główny inspektor armii powrócił do Konstantynopola z Monastyru, dokąd się udał na wieść o buncie w armii. Jak się zdaje, podróż jego pozostała bez skutku. Zbuntowani oficerowie i żołnierze są wszędzie przyjmowani z entuzyazmem. Wojska, wierne komitetowi młodotureckiemu, wysłano z Konstantynopola do Monastyru. Położenie staje się coraz krytyczniejsze, jeśli nie rozpaczliwe.

KONSTANTYNOPOL, 1 lipca (P.) W parlamencie w loży ministrów są obecni ministrowie wojny i marynarki. Referent komisyi referuje projekt prawa karzącego wojskowych, zajmujących się polityką. Do czynów zabronionych należą: obecność na zebraniach i udział w demonstracyach politycznych, organizacyach i gazetach. Komisya przyznaje wojskowym tylko prawo udziału w wyborach.

Minister wojny, uznając to prawo za konieczne, oświadczył, że już oddawna walczył z tendencyami oficerów odnośnie polityki, był jednak bezsilnym wobec braku odpowiedniego prawa. Zwrócił on uwagę na liczbę dezerterów z Monasteru—13 oficerów i 16 żołnierzy, jako smutny skutek przejmowania się polityką w środowisku oficerskiem.

Parlament rozpoczął rozprawy nad tym projektem.

PARYZ, 1 lipca (P.) Z Lizbony donoszą, że w Bercellos, w Portugalii północnej, monarchiści chcieli wzniecić powstanie. Wmieszało się w to wojsko, przyczem zabito i raniono kilka osób.

PETERSBURG, 1 lipca. (P.) Najwyższą sankcyę uzyskały projekty praw przyjęte przez Radę państwa i Dumę państwową—d. 8 czerwca o reformie sądu miejscowego i 30 czerwca o denaturacyi produktów cukrowych na paszę dla bydła i dla celów technicznych.

PETERSBURG, 1 lipca. (P.) „Birż. Wied." skazane zostały na 400 rb. za artykuł p. nazwą „Sledztwo polityczne na Bałkanach".

BIAŁOGROD, 1 lipca. (P.) Zmarł prezes ministrów Miłowanowicz po krótkiej ale ciężkiej chorobie nerek, do której przyłączyło się jeszcze zapalenie płuc. Utworzenie nowego gabinetu nastąpi po przyjeździe Paszicza, oczekiwanego dziś.

BIAŁOGROD, 1 lipca. (P.) Minister spraw wewnętrznych Trefkowicz, otrzymał polecenie utworzenia gabinetu czasowego, a tymczasowy zarząd ministeryum spraw zagranicznych zlecono wiceministrowi Jowanowiczowi.

PRAGA, 2 lipca (wł.). Ostatnie wiadomości z Pragi o rozruchach brzmią dosyć niepomyślnie. Motłoch uliczny rzucił się na burszów niemieckich, trzech ma rozbite głowy, a przeszło trzydziestu jest poranionych. Jednego tłum silnie podeptał.

Studenci niemieccy twierdzą, że zostali sprowokowani.

Profesorowie uniwersytetu niemieckiego odbyli naradę z uczniami i postanowili wnieść skargę do ministeryum oświaty, oraz odnieść się do Związku narodowego niemieckiego.

Awantury rozgrywały się pod balkonem Banku kraj. czeskiego, na którym stał marszałek krajowy ks. Lobkowitz z synem. Wzywał on policyę, aby interweniowała i położyła kres rozruchom, co się jednak nie udało.

Następstwa polityczne tych zajść mogą być bardzo doniosłe.

ZAGRZEB, 2 lipca (wł.). Raniony w szyję podczas zamachu na komisarza królewskiego, Cuvaja, w Zagrzebiu, radca banatu Hervoic, zmarł onegdaj wskutek rany odniesionej.

PARYŻ 1 lipca (wł.) Z Algieru donoszą, iż ubiegłej nocy w okolicach Teriet-el-Haad miało miejsce silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło olbrzymie spustoszenie. Cały szereg wsi został doszczętnie zniszczony. Pod gruzami domów znajdują się liczne trupy.

LONDYN, 1 lipca (wł.) Rada ministrów postanowiła ostatecznie wzmocnić w najbliższym czasie garnizom na Malcie o trzy bataliony piechoty i odpowiednią ilość artyleryi.

KONSTANTYNOPOL, 1 lipca (wł.) Wśród rządu panuje wielkie zaniepokojenie, gdyż według ostatecznych wyników śledztwa przeprowadzonego w sprawie dezercyi oficerów, okazało się niezbicie, że jest ona w związku z ruchem albańskim. Bliższych wiadomości brak, od wczoraj bowiem linie telegraficzne są przerwane.

PRAGA, 2 lipca (P.). Na odsłonięcie pomnika Palackiego przybyli: namiestnik ks. Thun, marszałek ks. Lobkowitz, minister robót Trink, władze wojskowe i cywilne królestwa, municipalitet Pragi, deputacye czeskie i goście zagraniczni. Wspaniały pomnik roboty Suchordy przedstawia Palackiego w otoczeniu postaci alegorycznych, wyobrażających odlodzenie Czech. Przy odsłonięciu pomnika wygłoszono mnóstwo mów.

SOFIA, 2 lipca (P.). Odbył się tu w niedzielę zjazd przedstawicieli wszystkich organizacyj macedońskich. Uchwalono rezolucyę o konieczności propagandy wojny z Turcyą i oddziaływanie w tym kierunku na rząd bułgarski.

KONSTANTYNOPOL, 2 lipca (P.) Wodzowie albańscy przedstawili Porcie 12 żądań: swoboda nauki szkolnej z językiem wykładowym albańskim, swoboda wyznań, uznanie języka albańskiego za urzędowy, gwarancya konstytucyi i swobodnych wyborów do parlamentu, decentralizacya rządu, mianowanie urzędników mówiących po albańsku, mianowanie generał-gubernatora na oznaczony ściśle termin, wydatków ani dochodów na potrzeby miejscowe, budowa szkół odbudowa zburzonych domów, zwrot broni i t. p.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 2 lipca (wł.) Jak donosi „Lokal Anzeiger", wywłaszczenie olbrzymiego majątku Nassenheide na rzecz polskiego banku Drweckiego nie nastąpiło jeszcze, ponieważ nabywca, Miller, zwrócił się do komisyi kolonizacyjnej i zaofiarował jej kupno za 4,200,000 marek, podczas gdy bank Drweckiego daje 4,400,000. Komisya nie chce dać więcej, jak 4 miliony, wobec czego „Lok. Anzeiger" apeluje do patryotyzmu Millera, aby zrezygnował z większego zysku i nie dopuścił do przejścia tak znacznego obszaru w ręce polskie.

Wrocław, 2 lipca (wł.) „Schlezvische Volks-Ztng." zamieszcza artykuł ks. Kapicy, zatytułowany „Moje wystąpienie z partyi polskiej", w którym twierdzi, że tylko stronnictwo centrowe stoi na chrześcijańskiem pojęciu prawa narodów, które stanowi podstawę światopoglądu ks. Kapicy. Właściwych powodów swego wystąpienia nie podaje.

Paryż, 2 lipca. (wł.) Tutejsza prasa bardzo żywo komentuje mające nastąpić spotkanie monarchów. Przeważna część sądzi, że omówione zostanie znaczenie zbrojeń morskich Rosyi i wzmocnienia garnizonów niemieckich na granicy rosyjskiej. Cesarz niemiecki będzie się podobno starał wytłumaczyć tranzlokacyę wojsk na wschód potrzebą ekonomiczną, gdyż wyżywienie wojsk we wschodnich częściach Niemiec o 20% tańsze, niż w zachodnich. Wszystkie dzienniki wyrażają zgodne przekonanie, że ze spotkania nie wyniknie ani dla Francyi, ani dla trójporozumienia żadna szkoda, a to na zasadzie przyjęcia, jakiego doznał ambasador Luis na ostatniej audyencyi.

Berlin, 2 lipca. (wł.) Wczoraj odesłane zostały akta sprawy kap. Kostewicza do sądu Rzeszy w Lipsku. Żona Kostewicza otrzymała pozwolenie odwiedzania męża w więzieniu. Termin przewiezienia Kostewicza do Lipska nie został jeszcze oznaczony, a nastąpi ono dopiero wówczas, kiedy sąd Rzeszy ukończy badanie aktów i uzna, że istnieje podstawa do wytoczenia procesu o szpiegostwo.

Nowy Jork, 2 lipca. (wł.) Dopiero teraz nadchodzą szczegóły o strasznej trąbie powietrznej, jaka nawiedziła miasto Regina w Kanadzie. Trąba poprzerywała wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne. Według ostatnich doniesień, zawaliły się trzy kościoły i stacya telefoniczna. Dotychczas znaleziono 20 osób zabitych, rannych jest przeszło tysiąc osób.

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 1.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 8.40, h) 8.45.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.55, l) 10.15, l) 1.00, m) 4.35, n) 5.15, o) 8.08, p) 11.00, 8.55, 6.20 10.00

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13; do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.50.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12,22, 4.26, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

W poszukiwaniu „Wenus nowoczesnej".

Niedawno kłopot miał zarząd miasta San Francisco z racyi projektowanej w roku 1915 w tym mieście wystawy wszechświatowej. Magistrat powierzył pewnemu artyście malarzowi wykonanie plakatu reklamowego z tym zastrzeżonym warunkiem, żeby główna postać kobieca wyobrażała „Boginię Zachodu" w najidealniejszych formach ciała, jednem słowem, żeby wiernie ucieleśniała Wenus nowoczesną. Malarz szukał i szperał, nie mógł jednak znaleźć odpowiedniego modelu.

Wówczas miasto, chcąc przyjść mu z pomocą, ogłosiło konkurs z wysoką nagrodą dla kobiety najpiękniej zbudowanej, z warunkiem, że odznaczona musi pozować malarzowi do plakatu. Termin konkursu nadszedł i przed sędziami stanął długi szereg kandydatek na tytuł i honor „Wenus nowoczesnej". Pomijając rozkoszny i przyjemny obowiązek sędziów, znalazła się perła czysta jak łza i odpowiadająca wszelkim warunkom.

Jest nią Anetta Kellerman, znana pływaczka, która zdobyła sobie rozgłos w Londynie i Paryżu na konkursach pływackich i która dwa razy próbowała przepłynąć kanał La Manche.

Orzeczenie jury, jak łatwo można się domyślić, wywołało ogromne wrażenie i wysunęło odznaczoną na pierwszy plan. Przedewszystkiem tłumy kobiet zaległy jej mieszkanie, chcąc się dowiedzieć o sekrecie zdobycia tak pięknych form ciała.

Kellermanówna zmuszona była otworzyć specyalny kurs, na którym rozpoczęła swoje wykłady. Zasady jej są całkiem proste: gra w lawn-tennisa i pływanie stoją na pierwszym planie jako sport wyrabiający bezwarunkowo gracyę i piękne ułożenie ciała. Niepoślednią rolę odgrywa również gimnastyka szwedzka połowa, stale uprawiana, 5 minut rano i 5 minut przed udaniem się na spoczynek.

Żeby słuchaczek swoich niezupełnie rozczarować co do tych środków i sposobów, prelegentka wskazała na jeden jeszcze całkiem nowy sposób, mianowicie kobieta, chcąc zachwycać gracyą i formą ciała winna całkiem naga owinięta w lekko zmoczone prześcieradło tulać się w obszernym pokoju po dywanie.

Srodki więc dla pań mniej pięknych nie stanowią już tajemnicy, a są one tanie i wykonalne, może więc nietylko San Francisco być szczęśliwe z posiadania swojej Wenus.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Czytelnikowi. Przy ogłaszaniu wiadomości o lekcyach, korepetycyach i t. p. należy przedstawiać dozwolenie odnośne, wydane przez władze naukowe. Swiadectwa zakładów prywatnych nie są uwzględniane.

Co do pozostałych zapytań, zwłaszcza co do terminu wydania „Biblioteki Staszica", odpowiemy nieco później.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

Kozicki 3 rb.

Na „Gniazdo" Tow. opieki nad dziećmi.

Pracownicy fabr. powozów Sommera, pozostałe od wieńca 3 rb.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.
(Oddział łódzki).

Pracownicy fabr. powozów Sommera, pozostałe od wieńca 3 rb. 5 kop.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego"
UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.
Poleca: **obrazki religijne, pocztówki artystyczne w wielkim wyborze.** 165

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 2|VII 1912 roku).

	Żąd.	Ofiar.		Żąd.	Ofiar.
Czeki na Berlin	46.45	—,—	5% L. m. Piotrkowa	—,—	—,—
4% Renta	91.80	90.80	Akc. Lilpopy	—,—	—,—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Putiłowskie	—,—	—,—
5% Pożyczka z 1906	105	101	„ Rudzki i S-ka	—,—	—,—
Premjówka I-ej em.	468	458	„ Starachowickie	—,—	—,—
„ II-ej „	358	348	Banku H. m. Warsz.	—,—	—,—
Szlacheckie	322	312	„ „ „ Łodzi.	427	423
4½ Listy Ziemskie	88.80	87.80	Rudzki i S-ka n. ak.	—,—	—,—
4% „ „	—,—	—,—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—,—	—,—
5% Listy Warsz.	92.75	91.75	B-ku Dysk. Warsz.	464	457
4½ „ „	87.85	86.85	Akcye Żyrard. zakł.	287	284
5% L. Łódz. 4 i 5 s.	—,—	—,—	5% Oblig. Warsz.	—,—	—,—
4½% L. Łódz. s.	—,—	—,—	4½ L. Częstochowy	—,—	—,—
Bank H. Łodzi n. ak.	—,—	—,—	Bank Państwa	—,—	—,—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pręd. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
1/VII 1 po poł.	740.6	+23,5	52	Pd W 2	Z dnia 1/VII Temperatura
1/VII 9 wiecz.	739.8	18,4	82	Pd Z 1	max. +24,2 C.,
2/VII 7 rano	737.4	15,2	89	Pn 3	min. 12,8 Opadu 0.7 mm

„ODEON" Przejazd № 2.
Wtorek i Środa
Wiosna w Alpach—piękne zdjęcia z natury.
Żona wyszpiegowała—wyjątkowo komiczny.
FARAON RAMZES
Wybitny dramat w 2-ch aktach.
Togo—trupa japońska
Piękne zdjęcia z natury w kolorach.
Maks dorożkarzem
wyjątkowo komiczny, w wykonaniu ulubieńca publiczności **Maksa Lindera.** 2177

NA ZABAWY
ZAPROSZENIA, BILETY WEJSCIA, MARKI i t. d., ORAZ WSZELKIE INNE DRUKI WYKONYWA PO CENACH MOŻLIWIE NISKICH
DRUKARNIA S. KĘDZIERSKIEGO
w Łodzi, ulica Andrzeja № 17.

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty
St. DĄBROWSKIEGO
Specyalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa.** Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów, Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.
Piotrkowska № 127
róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

EGZYSTUJĄCA OD LAT 22 W ŁODZI
Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY
D. Mazurkiewiczowej
Przejazd 16, m. 24.
Przyjmuje się uczenice.
Poprzeczna oficyna 2-gie piętro.
Ulica PRZEJAZD № 16.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A! A! A! Potrzebny woźny ze świadectwami. Zgłaszać się od godz. 2—5; biuro nauczycielskie: Przejazd nr. 14. 561—3—2

A! A! A! Kaucyonowane biuro nauczycielskie Jadanowiczowej ul. Piotrkowska 35, poleca: nauczycieli, studentów, nauczycielki różnych narodowości, francuzki, niemki zagraniczne, damy do towarzystwa, freblanki, bony z szyciem, bufetowe, pielęgniarki, gospodynie z doskonałemi świadectwami. 1641—16ws—16

A! Meble z powodu wyjazdu sprzedam bardz tanio: salonowe, ze stołowego i sypialnego pokojów, szafy, biurko, bibliotekę, obrazy, etażerki, szafkę kawalerską, stoliki. Piotrkowska № 223 — 2. 5485—10—5

A! Meble różne z czterech pokojów sprzedam zaraz wyjeżdżając. Zawadzka 46 — 1. 5364—10—8

A! Meble różne z kilkuu pokojów sprzedam tanio. Konstantynowska 45 — 11. 5622—5—1

Agent branży aptecznej, jest poszukiwany do sprzedaży wyrobów warszawskiej fabryki farb [illegible]. Oferty: Warszawa, [illegible], okazicielowi ku- [illegible]

Bilard kręgielkowy sprzedam. Rzgowska 39, piwiarnia. 5627—3*—1

Człowiek młody, inteligentny, poszukuje posady inkasenta lub ekspedyenta. Mogę złożyć kaucyi 1000 rb. Oferty pod „J. G." w Rozwoju. 5626—3*—1

Chcę wysłać 9 letniego chłopca na 2 miesiące na letnisko, niedrogo, Rutkowski. Piotrkowska 46. 5661—1

Dziewczyna na posyłki, do pralni, potrzebna. Cegielniana 61. 5665—2c—1

Do wynajęcia 6 pokojów z kuchnią i ze wszelkiemi wygodami ul. Wólczańska 139 (przy rogu Anny), urządzenie z komfortem. Wiadomość: Piotrkowska № 115, apteka I. Pogonowskiego od 10 — 11 i od 6 — 7. 5655—5cspś—1

Do nowootworzonej mleczarni, potrzebny mężczyzna lub kobieta, obznajmieni. Wiadomość: Łask, ul. Warszawska, Michał Krzeczewski. 5650—2*—1

Do wynajęcia różne mieszkania zaraz. Sosnowa 16. Wiadomość u stróża. 5595—3—2

Jest rower do sprzedania. Ul. Mikołajewska 34 m. [illegible] 554[illegible]—3—5

Jeden lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Ul. [illegible] 5475—5—4

Kobieta przyjmie miejsce gospodyni, może być u pojedyńczej osoby. Oferty w Rozwoju pod „S. W.". 5653—2*—1

Kilka lamp gazowych do sprzedania. Zobaczyć można od 10—1. Piotrkowska 144, I piętro. 5631—2—1

Magiel do sprzedania. Przędzalniana 18. 5642—2—1

Młody, inteligentny człowiek, z 4-o klasowem wykształceniem, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod lit. „S. N.". 5628—3—1

Nauczycielka polka, mająca 2 godziny po obiednie wolne, raczy złożyć ofertę pod literami „A. B." w Rozwoju. 5620-2-*1

Nauczyciel udziela korepetycyi; zastać 4—6. Mikołajewska 9 m. 2. 3545—10—6

Przyjmę wspólnika do kawalerskiego pokoju. Widzewska 81—40. 5618—2—2

Piekarnia do sprzedania. Oferty Rozwój „Piekarnia". 5617-2-2

Potrzebna zdolna panna do pracowni sukien damskich. Widzewska 146, „MARYI". 5602-2-2

Poszukuję uzdolnionej krawcowej z całodziennem utrzymaniem. Składowa 15 m. 15. 5600—2—2

Potrzebna panna do pralni obeznana zaraz. Widzewska 39. 5581—3—2

Piwiarnia do sprzedania, cena przystępna, aby zaraz. Krucza № 6. 5545—3—3

Pokój do wynajęcia. Pasaż Szulca № 75. 5551—3—3

Potrzebna chemiczarka. Wólczańska 94. 5570—3—3

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie, tamże pokój umeblowany. Dzielna 31, Kamińska. 5656—2—1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja № 7 m. 32, Kolubiński. 5666-3-1

Potrzebne uczenice do pracowni sukien. Piotrkowska 60, II-e piętro. 5659—2—1

Potrzebna sklepowa do sklepu wędlin. Widzewska 157. 5644—3—1

Potrzebna prasowaczka i uczennica. Andrzeja 53. 5643-2-1

Potrzebna panna do ekspedycyi i zajęć biurowych, energiczna, pracowita, wykształcenie 4 klasowe. Oferty własnoręczne z podaniem dotychczasowego zajęcia i żądanego wynagrodzenia. Rozwój pod „J. W.". 5660—1

Przyjmę dwóch mężczyzn na mieszkanie z całem utrzymaniem lub bez. Drewnowska 58 - 14. 5448—1

Pokój frontowy, umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Juliusza 22 m. 9, II piętro lub u stróża. 5672—3*—1

Potrzebne spódniczarki i podręczne. Ul. Miedziana 1 m. 1. 5645—1

Pianino w dobrym stanie sprzedam niedrogo. Ul. Widzewska 148 m. 36. 5630—3—1

Potrzebne zdolne staniczarki i uczenice. Składowa 51 — 64. 5619—1

Pokój pojedyńczy do wynajęcia zaraz. Orla 16. 5649—1

Różne mieszkania do wynajęcia niedrogo, Żelazna 9. Dowiedzieć się u p. Lwa, Rokicińska nr. 28. 5637—3cs—1

Różne mieszkania do wynajęcia niedrogo. Żelazna 7. 5638-3*-1

Rower do sprzedania. Nawrot 63 u felczera. 5582—3—2

Sklep kolonialno - dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w piekarni: Łagiewnicka 5. 5635—3*—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, egzystujący 16 lat, okazyjnie do sprzedania. Staro-Zarzewska № 35. 5634—3—1

Szafa sklepowa do sprzedania. Przejazd 67 w sklepie. 56[illegible]-1

Student IV kursu moskiewskiego uniwersytetu poszukuje kondycyi. Edmund Sojecki, Widzewska 39 — 17. 5135—d

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Rzgowska 9. 5501—6—4

Salon elegancko umeblowany do wynajęcia. Wólczańska 65 m. 2. 5616—2—2

Samochód do sprzedania cztero osobowy z powodu prędkiego wyjazdu, mało używany, Wólczańska 117. 5580—2—2

Sklep do sprzedania zaraz tanio. Grabowa 50. 5575—3—3

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia za rb. 140., przy parku „Wenecya", obok młyna pana Adamka. 5560—3—3

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Wólczańska 144. 5568—3—5

„CASINO" Od dziś do piątku, 5-go Lipca włącznie, między innemi: „CASINO"

Poskromiona Cyganka

(Dalszy ciąg wędrownego cyrku). Dramat w 3 aktach, w wykonaniu artystów Królewskich teatrów w Kopenhadze.

Niewyspany małżonek komedya. **Błyszczące Alpy** zdjęcia z natury.

Na zakończenie do każdego programu **Atrakcya** Występy znakomitego transformisty **U. UCZELLINIEGO**

Program: Kasyno w Paryżu z udziałem 40 osób, które przedstawi sam jeden Uczellini. 2432

Prolog: Bomba, wszechświatowy atleta Do-Re-Mi-Fa. Zniknięcie trzech osób wobec publiczności.

Naśladownictwo znanych kompozytorów. **Orkiestra koncertowa złożona z 10 osób.**

Sprzedam sklep kolonialny tanio z powodu zmiany rodzinnej. Radogoszcz, Jasna 2. 5546—2w—2

Teodolit, sprzedam tanio. Wiadomość w Zgierzu. Wysoka 28 u właściciela domu. 5598—3—2

Umeblowane pokoje z wygodami, po dwie i trzy osoby razem, oddaję tanio. Wschodnia Nr. 57. 5263—3wpt—3

Zaginął chłopiec 4-letni, w ubraniu szarem, buciki bronzowe, granatowa czapeczka, na imię Mieczysław, w niedzielę o 8-mej wieczór, przy Mikołajewskiej, około parku. Kto się nim zaopiekował, proszę odprowadzić do rodziców. Andrzeja № 24. Jan Janiec. 5671—1

Zdolna i sumienna krawcowa do szycia bielizny zechce się zgłosić, tylko między 7—8 wieczorem. Konstantynowska № 5, II-e piętro. 5664—2—1

W przejeździe pociągiem od strony Widzewa do Łodzi, wiatr zerwar pasażerowi kape-[illegible] Znalazcę uprasza się o zwrot: Składowa 12 m. 18. 5658—1

Woźnica trzeźwy, doświadczony, potrzebny zaraz. Benedykta 88. 5651—2*—1

W niedzielę 30-go czerwca zginęła suka czarna (ceter), proszę odpowadzić: Ruda-Pabianicka Janówek № 1, do Glassa; nieprawy właściciel odpowie sądownie. 5589—1

Zaginęła suka buldog, ciemnomoręgowata, uszy i ogon obcięte. Odprowadzić: Wólczańska 230/50. 5652—3—1

Żelazne meble, wózki, lodownie, naczynia kuchenne, najtaniej na raty. Chodkowski, Lenk, Mikołajewska 25. 5370—5wpt—3

1—2 z kuchniami i wszelkiemi wygodami, pralnią, zaraz do wynajęcia. Andrzeja 58. 5654—2*—1

2 magle do sprzedania zaraz. Ul. Pańska 23. 5621—3—1

5 rubli nagrody otrzyma, kto odprowadzi lub wskaże miejsce pobytu, młodego pieska rasy „Taks" zaginionego 26-go czerwca r. b. Chojny, cegielnia F. Königa, majster W. Gust. 5594—2—2

4000 tysiące potrzebne na 1-y numer. Oferty w Rozwoju pod „№ N". 5663—3—1

8000 mając, możemy wspólnie kupić dom, przy świetnych warunkach. Widzewska 89, sklep spożywczy. 5653—1

Zagubione dokumenty.

Antonina Zofia Szczepańska zagubiła paszport wydany z gm. Jaczew, gub. siedleckiej. 5657-5-1

Bronisław Rosiński zgubił paszport wydany z magistratu m. Piotrkowa. 56[illegible]—3—1

Franciszek Cebula zagubił kwit od paszportu wydany z fabr. Karola Steinerta. 5552—1

[illegible] Wojtaszek zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. [illegible]ncha. 5629—1

Józef Nawrocki zagubił paszport wydany z gminy Dobra, pow. brzezińskiego, pow. piotrkowskiego. 5625—3—1

Janina Spławska zagubiła paszport wydany z gm. Młodyjewo, gub. kaliskiej. 5623—3—1

Józef Willer zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki G. Bekera. 5662—1

Janina Lucimińska zagubiła paszport wydany z gminy Zapolice, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej. 5543—3—3

Józef Polak zagibił paszport, wydany z gm. Brujce, guberni piotrkowskiej. 5567-3—3

Skradziono paszport wydany z gminy Oględów, pow. stopnickiego, na imię Władysława Lasoty. 5608—5—2

Stanisław Sibiński zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki Winera. 5652—1

Stanisław Górski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Pillera. 5647—1

[illegible] paszport wydany przez wójta gminy Chojny, pow. łódzkiego. 5624—3—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Fr. Kindermana na imię Franciszka Rybickiego. 5640—1

Zaginął paszport na imię Józefa Kędzierskiego, wydany przez wójta gminy Krzyżanów, pow. piotrkowskiego. 5585—3—2

Zaginął paszport wydany z gm. Rzeczno, gub. Radom, pow. Iłżyckiego, na imię Stanisława Rusinowicza. 5591—3—2

Zaginął paszport wydany z gminy Męka, pow. sieradzkiego, na imię Franciszka Grobelnego. 5601—3—2

Zagubiony został paszport wydany przez magistrat miasta Kałuszyna 2-go listopada st. st. 1906 r., na imię Edmunda Sawickiego. 5528—3—3

Zaginął paszport wydany z gminy Górka-Pabianicka, wieś Karnisewice, na imię Antoniego Stokowskiego. 5534—3—3

Zaginął paszport na imię Bronisława Rosińskiego, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 5492

Zaginęło tymczasowe świadectwo, służące do zameldowania, wydane przez policmajstra m. Łodzi, na imię Romana Kozłowskiego. 5636—3—1

Zaginął kwit lombardowy za Nr. 134851 wydany z lombardu na Pasażu-Majera, 5746—1

Cech Czeladzi Murarskich w Łodzi

najuprzejmiej zaprasza W. P. na

Zabawę

odbyć się mającą w Niedzielę 7 Lipca r. b. w majątku p. Litkiego w Brussie dojazd szosą Konstantynowską. Początek o g. 2 po południu. W razie niepogody zabawa odbędzie się na przyszłą niedzielę.

Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 14 Lipca r. b. 2420

W NOWEM MIESZKANIU

do oświetlenia, „ prania, „ prasowania — do gotowania, „ pieczenia, „ smarzenia

Przed przeprowadzką należy zwrócić się do Zarządu Gazowni, Targowa 34, telefon 18-35.

do przyrządzenia kąpieli powinien być wprowadzony w użycie

GAZ

2173

Lokal fabryczny

od 1-go października do wynajęcia dwie sale 28×9½ i jeden 17×9½, może być z siłą i oświetleniem elektrycznem, odpowiedni na każdy interes fabryczny. Cena bardzo przystępna. Tamże od 1 lipca

sklep i ładny pokój

z kuchnią i balkonem od frontu. Wiadomość u gospodarza Widzewska № 146. 2268

Dr. A. C. Tanenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek). **Wschodnia № 49.** 42 przyjm. od 8—9 r. i 5—7p p.

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117

Kosmetyka lekarska (piegi pryszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH **Benedykta № 9.** 9—12 r. i 4½—7½ w.) 1483

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH. **ulica Południowa Nr. 23 Telefon 16-85.** Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 3331

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener. Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½. № teeflonu 20-60 1877

Dr. FRANCISZEK OZIOŁKIEWICZ

(starszy) **Telef 17-14 Piotrkowska 105** Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9½ — 11 i od 6—8 pp. 144

Dr. D. DONCHIN

Specyalista chorób oczu. PASAŻ MEYERA Nr. 1 Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p. Telefonu Nr. 28-39. 2659

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115 Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1231—y

Skradziono

portmonetkę z pieniędzmi i weksel na 200 rubli in blanco, wystawiony przez W. i M. Szczepańskich, przestrzega się przed nabyciem, iż takowy jest nieważny. 2412

Skradziono 2 weksle 1) na 60 rub. wystawiony przez Władysława Tokarskiego, na zlecenie Kazimierza Kawczyńskiego 2) na 28 rb. wystawiony przez Józefa Radzikowskiego, na zlecenie Kazimierza Kawczyńskiego, zastrzega się przed nabyciem, gdyż weksle nieważne. 2414

Wzamian za francuski

może udzielać polskiego, rosyjskiego lub niemieckiego, inteligentny młody polak. Oferty w Administracyi „Rozwoju" sub. „Polone". 2382

LETNIKOM — poleca się

Handel win, wódek, towarów kolonialnych i delikatesów p. f. „KOŁO"

Widzewska № 73 (w pobliżu [illegible] fabr.).

Uwaga. Na żądanie kupione towary odsyła się na st. Łódź i Andrzejów. 2358

Podmajstrzy murarski

z Warszawy, rutynowany, z dobremi świadectwami i długoletnią praktyką, poszukuje zajęcia. Cegielniana № 20, Hotel „Rojal", m. 19. 2378

Dr. W. Dutkiewicz

Specyalność: choroby skórne weneryczne 8½—10½ rano i od 4—7½ w. W niedziele od 9—12 rano. **Zielona 19.** 347r.

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne CEGIELNIANA 41. [illegible]

3 pokoje

z kuchnią, wygodami, elektrycznością, z frontu, słoneczne, od 1 lipca **do wynajęcia.** Widzewska 145, stróż wskaże. Tamże pokój z kuchnią. 2422

Student politechniki (mechanik) posiadający pewną wprawę w wykonaniu rysunków technicznych, potrzebny na kilka tygodni do biura technicznego. Oferty uprasza się złożyć w administracyi „Rozwoju", pod lit. „N. N.". 2430

Zaginęły dwa weksle po 100 rb. 1) płatny dnia 9 lipca 1912 r. z wystawienia Anny i Franciszka małż. Królikowskich, za zlecenie Jana Szklarka Gubernatorska 35, 2) in blanco, wystawiony przez tychże Królikowskich, na zlecenie Jana Szklarka. Ostrzega się przed nabyciem. 2424

Lokal

na piekarnię z 2-ma piecami, frontowy sklep, spichlerze. Tamże mieszkania na parterze, do wynajęcia na ul. Pańskiej 75, dowiedziec się u gospodarza. 2418

Zaginął portfel w którym był paszport na imię Ignacego Malickiego, wydany z gm. Lubiankowskiej, pow. Łowickiego, i 4 weksle. 3 po 200 rubli i 1 za 100 rb. wystawione przez Stefana Malickiego, ostrzega się przed nabyciem, iż takowe są nieważne. Ktoby znalazł, zechce odnieść za nagrodą. Cmentarna 20, u gospodarza. 2426

Skradziono 3 weksle; 1) na 100 [illegible] in blanco, wystawiony przez Józefa [illegible]szczykowa, na zlecenie Józefa Kwiatusińskiego; 2) na 200 rubli, 3) na 50 rub. wystawiony przez Józefa Brzezińskiego na zlecenie Józefa Kwiatusińskiego. Zastrzega się przed nabyciem takowych, gdyż są nieważne. Skradziono również i paszport, wydany z gminy Wierzchy, powiatu sieradzkiego, guberni kaliskiej. [illegible]

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści. 747r

INSTYTUT
Roentgenologiczny i Światłoleczniczy
D-ra A. GROSGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowem (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencyi (d'Arsonvalizacya). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących). **Badanie krwi na syfilis.**

Godziny przyjęcia: 8½—11½ rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano

Lecznica
D^ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonvalizacya. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

2 kl. szkoła prywatna

Henryka Wolfa

Mikołajewska 62

przygotowuje chłopców do wszystkich średnich zakładów naukowych. Początek lekcyj wakacyjnych 1 lipca. Zapisy codziennie od 10—2 i od 5—7 p.p. 2372

WYBOROWE PAPIEROSY:

„Gościnne" 10 szt. 6 kop. 5 szt. 3 kop.

wyrabiane są obecnie ze świeżych, łagodnych, smacznych i aromatycznych tytoni, pochodzących z pierwszych zbiorów nowozałożonych plantacyj, co je stawia ponad wszelką konkurencyę.

T-wo A. N. Bogdanow i S-ka

w Petersburgu. 2179

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

wieczorne kursy przygotowawcze

na świadectwa:

nauczycielskie, ucznia aptekarskiego [illegible]

otwarte codziennie od 7-ej do 10-ej wieczorem.

Mikołajewska № 22 lewa oficyna. 1684

DOSKONAŁE PREPARATY DO OBUWIA

RADIUM

PASTY, KREMY, GLAZURY i t. p.

13 1575

Preparat „TRAYSER" przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Trayser, No. 124 Bangor House, Shoe Lane. London. England, E. C. 125

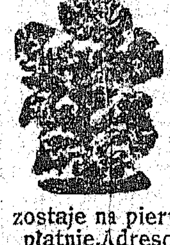

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Różne ładne mieszkania i sklepy

z wszelkiemi wygodami, wannami, oświetleniem elektrycznem do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, na rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-ej. 2152

Do wynajęcia od 1-go lipca 1912 r.

2 POKOJE

z kuchnią i balkonem — frontowe na 1-em piętrze, na ul. Widzewskiej 151. Wiadomość w kantorze, Pusta 15. 2408

Zarząd Stowarzyszenia spożywczego **„SIŁA"**

ul. Dzielna 46, 2388

niniejszem podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że z dniem 25 czerwca r. b. sklepowy p. **Antoni Szałkowski** opuścił zajmowane stanowisko, przeto wszelkie rachunki i reklamacye dotyczące jego osoby, będą uwzględnione do dnia 10 lipca 1912 roku.

Dr. med. I. Szwarcwasser

Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 166

Dr. S. KANTOR

Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycz. lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, Krótka 4 tel. 19-41.

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4286

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od [illegible] Dla pań osobna poczekalnia. 1880

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606". ZACHODNIA № 33,** od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—8 w Niedzielę 9—3. 279

D^r Rejt

Srednia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Syphilisu Salvarsanem **EHRLICH-HATA 606"** (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.

Dla pań osobna poczekalnia.

Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w W niedzielę i święta od 9—2 p.p. 359

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 7461

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 8—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedzielę i święta 8—12 r.

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19—84.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № [illegible], róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecinne.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2914

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po pol. **Telef 23-10.** 259

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10½ i od 6—8 Po poł., panie od 5—6.1 W niedziele i święta od 8—1 876r

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ulicę Zawadzką № 12. **Choroby** skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11½—2½ p. p. i od [illegible] w. Panie: 4½—5½ po południu. W niedziele do 3 pop. 712r

Dr. BIRENCWEIG 1581

Srednia № 3, powrócił.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11—1 i 5—7

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszona na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecinę surową, mokrą i suchą.

443 **Inżynierska № 1, tel. 46.**

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski**